**Zasądzone i niezapłacone – dług alimentacyjny rośnie, a dzieci wciąż bez pieniędzy**

* **W Polsce rocznie nawet ponad 70 tys. dzieci (w tym małoletnich) może mieć sądownie przyznawane alimenty.**
* **Obecnie łączna wartość długu alimentacyjnego wynosi prawie 12,9 mld zł, z czego aż 12,4 mld zł to dług mężczyzn! Oznacza to, że średnio 44,3 tys. zł długu wobec państwa ma dłużnik alimentacyjny.**
* **Najwięcej dłużników alimentacyjnych mieszka na Śląsku – 34,2 tys. osób, a najmniej na Opolszczyźnie – 4,9 tys. osób.**
* **W wyniku zmian prawnych z grudnia 2021 r. tylko w tym roku do baz ERIF wpisano aż o 318% długów alimentacyjnych więcej niż w minionym roku!**
* **Dodatkowy „sposób” na dłużników alimentacyjnych – z okazji Dnia Dziecka od początku czerwca do końca września 2022 r. ERIF Biuro Informacji Gospodarczej znosi opłaty dla osób fizycznych za zgłoszenie do bazy ERIF dłużnika alimentacyjnego oraz za wysyłanie do zgłoszonego specjalnego powiadomienia o wpisie.**

W Polsce w pierwszym kwartale 2022 r. było ponad 290 tys. dłużników alimentacyjnych, za których obowiązek alimentacyjny przejęło państwo - wynika z danych ERIF Biura Informacji Gospodarczej. Średnio każdy z nich zalega około 44,3 tys. zł, co oznacza, że niemalże 12,9 mld zł wynosi wartość zobowiązań alimentacyjnych.

Kim są niesumienni „alimenciarze”? Jak obecnie wygląda ich sytuacja? W jaki sposób można walczyć z osobami, które uchylają się od płacenia zasądzonych alimentów?

**Portret niesumiennego „alimenciarza”**

Dłużnik alimentacyjny, to najprościej mówiąc osoba, która uchyla się od płacenia zasądzonych alimentów. Jak wskazują dane raportowane przez gminy w Polsce, najczęściej z płaceniem alimentów zalegają mężczyźni, stanowią oni aż ok. 94%. Najwięcej dłużników jest szczególnie w grupie wiekowej 45-54 lata. Najliczniejsza grupa zadłużonych „alimenciarzy” mieszka na Śląsku – blisko 34,2 tys. osób. Łączna wartość niezapłaconych tam zobowiązań to prawie 1,5 mld. zł.

Gdzie jeszcze mieszkają niesumienni płatnicy? Na kolejnych miejscach znajdują się największe i najbardziej zaludnione województwa: mazowieckie (30,1 tys.), dolnośląskie (24,5 tys.) czy wielkopolskie (18,5 tys.). Na drugim biegunie, czyli wśród województw z najmniejszą liczbą „alimenciarzy” znajdują się: opolskie (ok. 4,9 tys.), podlaskie (6,2 tys.), świętokrzyskie (prawie 7 tys.), podkarpackie (7,6 tys.) oraz lubuskie (9,1 tys.).

**Niechlubne rekordy**

49-letni mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego o zadłużeniu wartości ponad 715 tys. zł z tytułu świadczenia z funduszu alimentacyjnego, to zdecydowany rekordzista w zestawieniu nierzetelnych „alimenciarzy”. Według danych ERIF w zestawieniu 15 największych dłużników alimentacyjnych nie znajduje się żadna kobieta.

* *W niepłaceniu alimentów niechlubny prym wiodą mężczyźni. Jak wynika z naszych danych, jedynie nieco ponad 6% kobiet nie wywiązuje się z alimentacyjnych zobowiązań.* *Niestety wielu rodziców wszelkimi sposobami unika płacenia alimentów -* podkreśla **Aleksandra Wilczak-Grzesik, kierownik Działu Klienta Instytucjonalnego w ERIF BIG**.

Choć łączna wartość zadłużenia alimentacyjnego wynosi obecnie 12,9 mld, to jedynie 521 mln tego długu przypada na kobiety.

**Dość czekania na alimenty**

Jeśli osoba, której przyznano alimenty nie otrzymuje należnych świadczeń, ma prawo zwrócić się do komornika o egzekucję długu. Dodatkowo - o ile nie przekracza kryterium dochodowego - może ubiegać się również o pieniądze z funduszu alimentacyjnego składając wniosek w urzędzie gminy lub miasta.

Maksymalna kwota miesięczna, którą można otrzymać od gminy lub miasta w ramach wsparcia z funduszu alimentacyjnego wynosi 500 zł miesięcznie. Co ważne, kryterium dochodowe, które współdecyduje o możliwości otrzymania takiego świadczenia wynosi 900 zł netto na każdego członka rodziny. Dla przykładu matka samotnie wychowująca jedno dziecko, która „na rękę” zarabia minimalną płacę krajową, w 2022 r. wynoszącą 2363,56 zł - najprawdopodobniej nie ma możliwości uzyskania pieniędzy w ramach tego funduszu. W określonych przypadkach może ona ubiegać się o inne świadczenia z pomocy społecznej - na przykład specjalny zasiłek celowy.

Dane przekazywane do BIG przez gminy to nie całość skali problemu. W 2020 r. łącznie na rzecz ponad 51,5 tys. dzieci (w tym małoletnich) sądy orzekły konieczność łożenia alimentów. Średnia ich wysokość wynosiła ok. 883,7 zł. Jednak ekspertka ERIF zwraca uwagę, iż 2020 był rokiem pandemicznym, w którym liczba rozpraw sądowych była znacznie ograniczona. Oznacza to, że obecna tendencja może być nawet wyższa, niż w 2019 r., kiedy to sądy przyznały alimenty na rzecz ponad 74,4 tys. dzieci.

- *Zdecydowana większość przypadków niesumiennych „alimenciarzy”, które znajdują się w bazie ERIF jest raportowana przez gminy. Trzeba jednak wiedzieć, że istnieje również możliwość indywidualnego wpisania ich do bazy dłużników przez każdą osobę prywatną, która posiada prawomocny wyrok sądu. Rozumiemy, że zwłaszcza w obecnych czasach wydanie nawet kilku złotych - szczególnie dla osoby samotnie wychowującej dziecko - może być sporym wydatkiem, dlatego też zdecydowaliśmy się w okresie od czerwca do końca września znieść opłatę za dodanie wpisu o dłużniku alimentacyjnym i dodatkowo - również bezpłatnie* *- powiadomimy dopisanych dłużników o dokonanym wpisie -*  mówi Aleksandra Wilczak-Grzesik. - *Wpisanie niesumiennych „alimenciarzy” do bazy ERIF skutecznie blokuje m.in. zaciągnięcie kredytu, otrzymanie pożyczki czy nawet skorzystanie z usług telefonii cyfrowej i platform multimedialnych a co więcej - może być idealnym bodźcem motywującym do regulacji zobowiązań, a co za tym idzie – podniesienia komfortu życia dziecka* – dodaje ekspertka.

Jak podkreśla ekspertka, takie działanie jest także bardzo ważne dla podnoszenia bezpieczeństwa transakcji na rynku finansowym, gdyż ogranicza ryzyko zakupu dóbr i usług przez ojców, których długi alimentacyjne podlegają pierwszeństwu egzekucji, co tym samym niejednokrotnie stawia innych wierzycieli takich osób, jak np. instytucje rynku finansowego w długiej kolejce oczekujących na spłatę ich należności.

**Skuteczniejsza walka z dłużnikami alimentacyjnymi**

Mimo różnych zmian prawnych, mających miejsce w ciągu ostatnich siedmiu lat, w klasyfikacji dłużników alimentacyjnych w bazach BIG, liczba nierzetelnych „alimenciarzy” rośnie. 29 grudnia 2021 r. weszła w życie Ustawa o zmianie niektórych ustaw związanych ze świadczeniami na rzecz rodziny. Od tego momentu do baz BIG mogą być przekazywane przez gminy dane o zaległościach alimentacyjnych bez względu na datę powstania zaległości. To duża zmiana, co jest widoczne już po pierwszych pięciu miesiącach 2022 r. W pierwszym kwartale tego roku dopisano o 318% długów więcej niż w roku 2021 i o 206% długów więcej niż w 2020, a także o 295% więcej niż w 2019 r. Aktualna liczba zobowiązań alimentacyjnych w bazie ERIF, które przed zmianą z grudnia nie mogły być dopisane wynosi 38,5 tys., a to łączna wartość aż 1,3 mld zł.

Ponadto koszty utrzymania dziecka stale rosną. W 2015 r. Centrum im. Adama Smitha szacowało koszt wychowania jednego dziecka w Polsce na poziomie 176-190 tys. zł. Po zaledwie sześciu latach – w 2021 r. koszt ten wzrósł do nawet 250 tys. zł. Według danych CBOS-u koszty związane z rozpoczęciem roku szkolnego 2021/2022 średnio przy jednym dziecku wyniosły ok. 940 zł, co stanowi wzrost o ponad 120 zł w stosunku do poprzedniego roku. Natomiast średnia cena prywatnej wizyty pediatrycznej w dużym mieście oscyluje w granicach ok. 180 zł.

*- Przytoczone dane wskazują zarówno na konieczność zintensyfikowania działań na rzecz większej motywacji do płacenia alimentów w ogóle, ale również umożliwienia skutecznego uzyskiwania wpłat zasądzonych alimentów przez wszystkich rodziców samotnie wychowujących dzieci. Dynamiczne zmieniające się warunki geopolityczne i gospodarcze oraz rosnące koszty utrzymania na pewno wskazują na konieczność weryfikacji obecnie przyjętych kryteriów pomocy osobom uprawnionym do alimentów, co z pewnością wymagać będzie czasu. Inicjatywa zniesienia przez ERIF opłat do końca września za wpisy o niesumiennych dłużnikach alimentacyjnych jest szansą na skuteczniejszą egzekucję należności, z której rodzice mogą skorzystać już teraz* *–* podsumowuje Aleksandra Wilczak-Grzesik z ERIF.